

Budowa siedziby urzędu gminy w Grabowcu Budynki w Ryнку Grabowca w latach 1977-79

Fot. Tadeusz Halicki



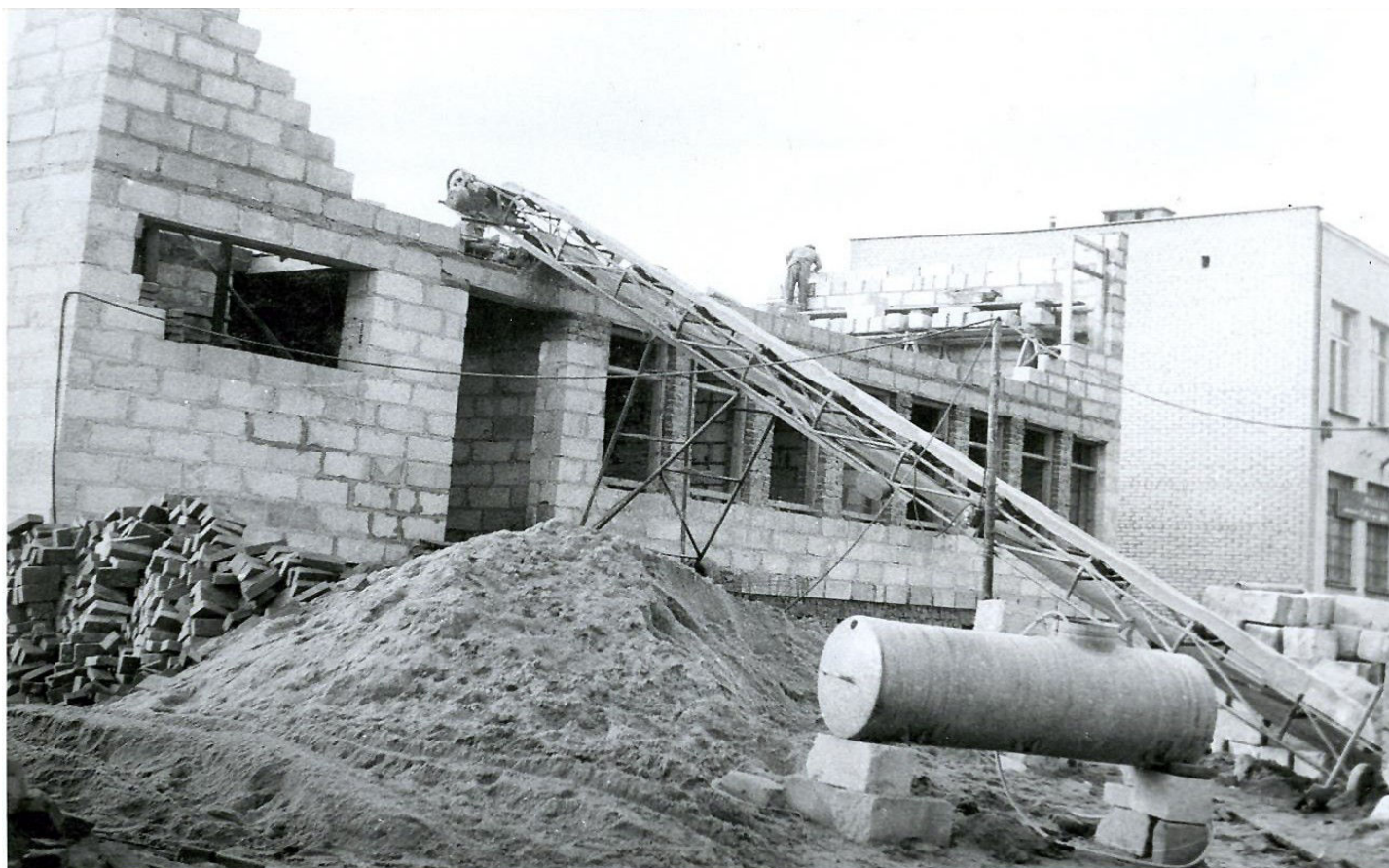
Rok 1977. Zalewanie ław fundamentowych pod budynek urzędu gminy (oficjalnie pod siedzibę biblioteki gminnej ze świetlicą, ponieważ tamtejsze prawo zakazywało budowy obiektów administracyjnych). Budowę prowadził ówczesny naczelnik gminy Grabowiec Adolf Koszuta. Adoptowano dokumentację budynku administracyjnego Państwowego Ośrodka Maszynowego w Trzuszczanach. Lokalną grupę budowlaną zorganizował Adolf Koszuta. Byli to mieszkańcy tutaj gminy. Kierownikiem grupy budowlanej został Kazimierz Pieczykolan - technik budowlany zamieszkały w Grabowcu.



Rok 1977. Na placu budowy siedziby urzędu gminy w rynku Grabowca. Bolesław Grechuta - wówczas sekretarz biura urzędu gminy (w ciemnej jesionce) i Kazimierz Pieczykolan - kierownik grupy budowlanej. W tle nowy budynek banku spółdzielczego (budowę rozpoczęto w roku 1968). Kierownikiem banku był Jan Dwojakowski a głównym księgowym Mieczysław Kołtun.



Rok 1977 - wiosna. Na zdjęciach: strażacy ochotnicy z terenu gminy Grabowiec przy przewózce pustaków z placu przy ul. Wojsławskiej do Rynku na miejsce budowy budynku administracyjnego gminy. Zakupione pustaki składowano obok starego budynku urzędu gminy przy ul. Wojsławskiej (tam pierwotnie planowano budowę). Pustaki na placu przy ulicy Wojsławskiej rozładowywali ręcznie pracownicy urzędu. (wówczas w urzędzie zatrudnionych było około 15 mężczyzn).



Rok 1978. Budowa budynku urzędu gminy, widok od strony rynku. Wówczas naczelnikiem gminy był Adolf Koszuta a sekretarzem biura urzędu gminy Tadeusz Halicki (od 1.05.1978). Obok budynek banku spółdzielczego (zbudowany w latach 1968-71 z inicjatywy Jana Dwojakowskiego - kierownika banku).



Rok 1978. Budynek administracyjny urzędu gminy w trakcie budowy (widok od strony rynku). Obok z lewej fragment drewnianego (przedwojennego) budynku po byłej restauracji „Kalinówka” i sklepie z art. do produkcji rolnej GS (pracował tu Adolf Samulak). Restaurację przeniesiono do nowego budynku który powstał w latach 1973-1975 i nazwano „Zamkowa” (pierwszy kierownik Wiesław Buczak). Sklep z art. do produkcji rolnej przeniesiono do piwnic pod magazynem rozdzielczym Gminnej Spółdzielni „Sch” we wschodniej części Rynku - gdzie funkcjonuje do dnia dzisiejszego (obecnie prywatny właściciel) .



Rok 1978. Układanie belek trzeciego stropu w budynku urzędu gminy. Tynki wewnętrzne wykonali: Alojzy Sieczkowski i Andrzej Lisiuk. Stolarkę okienną wykonały zakłady drzewne w Zwierzyńcu z powierzonego drewna zakupionego w Białowieży. Podłogi w sali konferencyjnej, boazerie i obudowanie drewnem schodów wykonali: Antoni Grechuta i Wieczersza. Tynki zewnętrzne wykonał Skórka z Rogowa. Instalację elektryczną - prywatna firma Szwedziuka z Zamościa. W celu przyspieszenia przeprowadzki urzędu ze starego (zagrzybionego) budynku przy ul. Wojsławskiej i wynajmowanych pomieszczeń w budynkach prywatnych, zamiast planowanych parkietów położono wykładzinę dywanową. Był to początek roku 1981 - niektórzy działacze miejscowej „Solidarności” nie kryli nienawiści i pogardy do urzędników administracji państwowej i podejmowali działania aby gotowy już budynek przeznaczyć na inny cel niż planowano. Przeprowadzka administracji gminnej odbyła się w kwietniu 1981 roku przed świętami wielkanocnymi.



Rok 1977. Nowy budynek restauracji „Zamkowa” przy rynku w Grabowcu zbudowany w latach 1973-1975 przez Gminną Spółdzielnię „Sch” w Grabowcu. W budynku były dwie sale konsumpcyjne, kuchnia, biuro kierownika i podręczne pomieszczenia gospodarcze dla kuchni i bufetu. Cały budynek był podpiwniczony. W podpiwniczeniu mieściła się kotłownia, zsyp opału, pomieszczenia magazynowe i instalacja systemu wentylacyjnego dla pomieszczeń na parterze. Wystrój sal konsumpcyjnych wykonała firma Pyrkowskiego z Biłgoraja. Była to boazeria z dużych płyt wiórowych oklejonych fornirem z drewna wierzbowego. Inne elementy wystroju wykonał dział reklamy WZGS w Zamościu. Pierwszym kierownikiem restauracji był Wiesław Buczak. Obecnie w tym budynku mieści się Gminny Ośrodek Kultury i Gminna Biblioteka Publiczna. Budynek został gruntownie wyremontowany w roku 2010 w kadencji wójta gminy Zdzisława Koszela.



Rok 1976. Restauracja „Kalinówka” w Grabowcu - własność Gminnej Spółdzielni „Sch” w Grabowcu (budynek drewniany z lat 30. XX w.). Pierwsze drzwi z lewej - prowadziły do kuchni, drzwi pod szyldem - prowadziły do sali konsumpcyjnej z jednym oknem na końcu pomieszczenia. Przy wejściu z prawej - był bufet, a po lewej - okienko do wydawania posiłków z kuchni. Bufet prowadziła Janina Matysiak a szefową kuchni była wówczas p. Chabernalowa. W trzecim pomieszczeniu mieścił się sklep GS z artykułami do produkcji rolnej, który prowadził Adolf Samulak. Wcześniej był tu sklep dziewiarski w którym pracowała p. Mitrocka.



Rok 1970. Budynek dawnego ratusza w centrum Rynku Grabowca (nazywany czworobokiem albo murowanką). Przed II wojną światową były tu pomieszczenia handlowe, a po 1945 r., mieściły się tu także sklepy różnych branż Gminnej Spółdzielni „SCh” w Grabowcu. Budynek uległ pożarowi w nocy z 7/8 marca 1979 roku. Mury rozebrano i przeznaczono na naprawę dróg gruntowych na terenie gminy. Widok od strony zachodniej.



22 lipiec 1977 r. Budynek dawnego ratusza w centrum rynku Grabowca. Wówczas były tu cztery sklepy Gminnej Spółdzielni „SCh”, po gruntownym remoncie (na rok przed pożarem i rozbiórką). Budynek spłonął nocą z 7 na 8 marca 1979 r. Widok od strony południowo-wschodniej. Rabatki kwiatowe wykonano z inicjatywy prezesa Zarządu GS - Mieczysława Ryszkiewicza. W tle budynek banku spółdzielczego.



Rok 1975. Budynek dawnego ratusza w centrum rynku Grabowca (nazywany czworobokiem albo murowanką). Widok od strony południowo-zachodniej. Przed II wojną światową były tu pomieszczenia handlowe, a po 1945 r., mieściły się tu także sklepy różnych branż Gminnej Spółdzielni „SCh” w Grabowcu. Budynek uległ pożarowi w nocy z 7/8 marca 1979 roku. Mury rozebrano i przeznaczono na naprawę dróg gruntowych na terenie gminy.



Fot. Tadeusz Halicki. Grabowiec, rok 1979, marzec. Ruiny dawnego ratusza w Ryнку po pożarze 7/8 marca 1979 r.

Rok 1979, marzec. Ruiny dawnego ratusza (murowanki) po pożarze w nocy 7 na 8 marca 1979 r. W głębi dawny magazyn rozdzielczy GS. Zdjęcie wykonano z okna budynku urzędu gminy (w trakcie budowy).



Lata 70-te XX wieku. Fragment Rynku w Grabowcu. Z prawej fragment budynku dawnego ratusza, na wprost dawny Dom Ludowy zbudowany w 1935 r., (po 1945 roku plebania miejscowej parafii). Za budynkiem widoczna wiat przystanku autobusowego.



Lata 70-te XX wieku. Fragment Rynku w Grabowcu od strony wschodniej. Z lewej fragment budynku dawnego ratusza. Na wprost dawny magazyn rozdzielczy, a w latach 80. XX w. mieściły się tu sklepy GS"Sch" (na parterze sklep meblowy i RTV, w podpiwniczeniu sklep z artykułami do produkcji rolnej). Z prawej mały budynek zakładu usługowego (naprawa odbiorników radiowych i telewizyjnych) - prowadzony przez Wacława Różańskiego. Na skwerku plansza informująca „kto nami rządzi”. Z prawej (niewidoczny) stoi budynek restauracji „Zamkowa”. Na pierwszym planie samochód - to Polski Fiat 125 p.



Lata 70-te XX wieku. Wschodnia część Rynku. Z lewej - fragment dzwonnicy przy kościele, w głębi (za autobusem) mury magazynu rozdzielczego GS. Obok przystanku autobusowego, kiosk GS „Sch” z art. spożywczymi. Po prawej - fragment dawnego ratusza. (Na przystanku Jelcz 043 – polski autobus międzymiastowy, produkowany w latach 1959-1986 przez firmę Jelcz, w Jelczu. Licencyjna odmiana czechosłowackiego autobusu Škoda 706 RTO. Z powodu swojego wyglądu zwany potocznie ogórkiem).



Rok 1978, 22 lipca. Skwer w centrum Rynku Grabowca. Z prawej wiata przystanku autobusowego, z lewej pompa do czerpania wody z lat 60-tych XX wieku (na wypadek awarii wodociągu wiejskiego). Na skwerku widoczne ławki (na ławce rozpoznano Edwarda Ciszewskiego), gazony z kwiatami i śmietniki metalowe w kształcie pingwina. W tle budynek mieszkalny rodziny Marii i Czesława Kulików po wschodniej stronie rynku. Na skwerku plansza z napisem „PZPR (Polska Zjednoczona Partia Robotnicza) KIEROWNICZA SIŁA W WALCE O DOBROBYT NARODU!”